

lipiec-sierpień 2024
www.cztery-lapy.pl

ISSN 1644-4361

**Cztery
Łapy**[®]
kochamy zwierzaki

bezpłatny magazyn dla miłośników zwierząt

**Problemy
dermatologiczne
psów**

**Pasja
do weterynarii
i fotografii**

**Postania
ortopedyczne**

**Pożegnanie
psiego przyjaciela**

**Marcin
Januszkiewicz**
i jego przygarnięty pupil

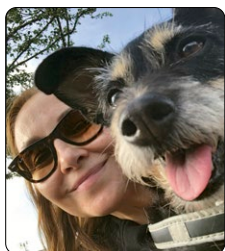


Bezzbozowe



Monobiałkowe





Drodzy Czytelnicy, oto wakacyjne wydanie Czterech Łap. Gorąco zachęcam do przeczytania ciekawych rozmów i wywiadów eksperckich. Mam nadzieję, że rozkoszujecie się wolnym czasem wspólnie z Waszymi podopiecznymi na czterech łapach. Coraz więcej osób nie wyobraża sobie urlopu bez ukochanych pupili. Ja też do nich należę oczywiście. Zawsze zabieram ze sobą moje suczki Szarlottkę i Nutkę, nawet na krótkie wypadki. Cieszymy się wspólnie spędzonym czasem. Jesteśmy razem non stop. Każdy wyjazd dostarcza moim psijaciółkom nowych bodźców, znajomości z psami i ludźmi. Wakacje to też trudny czas dla schronisk i wszystkich, którzy zajmują się adopcją, więc również dla mnie. Coraz mniej jest chętnych, a przytuliska pękają w szwach a mnie pęka serce z bezsilności. Ale nie poddajemy się i walczymy o kolejne domy dla bezdomniaczków.

Może właśnie jakaś psinka z mojego Kącika Adopcyjnego skradnie serce na zawsze?



JESTEM DIANKA!



PRZYGARNIJ MNIE!

Wspaniała DIANKA tęsknie wypatruje za domem. Ta mała, młoda, delikatna psinka waży 8 kg ma ok. roku. Ma śliczne umaszczenie, piękną, miękką sierść. Jest łagodna, spokojna, oddana, mądra. Pragnie być wierną towarzyszką na czterech łapach. Niech jej idealny charakter i urok osobisty zagoszczą w domu u kogoś, kto bardzo kocha zwierzęta.



JESTEM ZUMBA!



PRZYGARNIJ MNIE!

Roczna podobna do labradora ZUMBA to suczka o dobrym serduszką i super charakterze. Jest łagodna, radosna, mądra, przewidywalna w zachowaniu, chętna do nauki. Lubi spacerować i wspólnie spędzany czas z człowiekiem. Bardzo czeka na nowy dom, swoje posłanko i codzienną dawkę zainteresowania i czułości.



JESTEM CHARLIE!



PRZYGARNIJ MNIE!

Roczny CHARLIE czaruje urokiem osobistym i urodą. To mądry, wesoły, przyjacielski pies średniej wielkości. Potrafi chodzić na smyczy, skupia uwagę na człowieku, lubi spacerować i nowe miejsca. Jest zdrowy i wykastrowany.

*Redaktor naczelna
Dorota Szulc-Wojtasik*

Psy przebywają w przytulisku k. Warszawy. Kontakt w sprawie adopcji 605 585 603.



Dołącz do nas na Facebooku
facebook.com/magazyn.czteryłapy
instagram.com/dobraadopcja/

Dystrybucja lecznice weterynaryjne: www.cztery-lapy.pl/index.php/lecznice.html

Dystrybucja sklepy zoologiczne:



Miesięcznik Cztery Łapy Kochamy Zwierzęta

Redaktor naczelna: Dorota Szulc-Wojtasik, e-mail: dorota@cztery-lapy.pl Redaguje zespół: Aleksandra Wojtasik, Beata Kruk, Agata Kochańska. Wydawca: APLA – Agencja Wydawniczo-Reklamowa. E-mail: redakcja@cztery-lapy.pl; www.cztery-lapy.pl. Okładka: Marcin Januszkiewicz z LJtem, fot. Dorota Szulc-Wojtasik. Druk: KF Partner Sp. z o.o. Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.



Naturalne, ekologiczne karmy

Prosty,
bezpieczny
skład

Karma pełnoporcjowa
dla psów



psiapolana.pl

kod rabatowy
dający 20% zniżki:

4LAPY



Funkcjonalne przysmaki dla psów. Jak dbać o zdrowie i kondycję pupila?

Z założenia przysmaki dla psów są nie tylko smacznym dodatkiem do ich diety, ale także ważnym elementem w procesie szkolenia, nagradzania i budowania więzi między opiekunem, a zwierzęciem. Z tego też powodu ich skład musi opierać się na wyjątkowo smakowitych surowcach, a forma być odpowiednią podczas zabawy i treningu.

RODZAJE PRYZMAKÓW DLA PSÓW

Najpopularniejsze formy przysmaków to: odwodnione mięso i produkty pochodzenia zwierzęcego, spasowane fragmenty skór i ścięgien, przekąski w postaci pieczonych ciastek, przekąski ekstrudowane lub przekąski funkcjonalne. O ile składy przekąsek są bardzo różne i wyłącznie inwencja producentów ogranicza wykorzystanie surowców do ich produkcji, to jednak stanowią one źródło składników odżywczych, dostarczanych w skondensowanej i bardzo atrakcyjnej formie. Podstawą składu tego typu produktów dla psów powinny być mięso i produkty pochodzenia zwierzęcego oraz świeże warzywa i owoce, dlatego warto skupić się wyłącznie na takich przekąskach, których skład na takich surowcach bazuje.

WAŻNA ROLA OPIEKUNA

Niezmiernie ważną rolę opiekuna jest precyzyjne przestrzeganie ilości podawanych przekąsek. Ich systematyczne, wieloletnie i niekontrolowane wykorzystanie może być przyczyną powstawania nadwagi i otyłości u psów.

Pamiętajmy, że przysmak o wysokiej smakowitości jest jednocześnie wysokoenergetycznym elementem diety zwierząt. Z tego też powodu, jeżeli w budowaniu relacji z pupilem decydujemy się na korzystanie z przekąsek, to bezpieczniejszą ich formą będą tzw. przekąski funkcjonalne. Są to takie produkty, które poza wartością odżywczą, dostarczają także składniki wykazujące silne i bezpieczne oddziaływanie na organizm, a tym samym mogące stanowić podstawę prewencji chorób dietozależnych. Są one źródłem związków biologicznie czynnych, których mechanizm działania pomaga walczyć ze skutkami stresu oksydacyjnego.

Wykorzystanie wszelkich metod ochrony organizmu przed działaniem stresu oksydacyjnego, w tym przekąsek funkcjonalnych, pozwala hamować proces starzenia, kontrolować procesy zapalne, chroniąc w ten sposób m.in. chrząstkę stawową przed degradacją, oraz pozwala poprawiać metabolizm każdej komórki organizmu.

CENNE SKŁADNIKI PRZEKĄSEK FUNKCJONALNYCH

Do surowców dostarczających, najcenniejszych dla zwierząt, związków biologicznie czynnych należą: kwasy tłuszczowe n-3, prebiotyki, polifenole, substancje o działaniu chondroproflaktycznym, beta-glukany, witaminy i substancje mineralne.

Stosowanie tego typu przekąsek nie zwalnia opiekuna z obowiązku dbania o odpowiednią ich ilość podaną zwierzęciu – napisałbym nawet, że nakłada obowiązek ścisłego przestrzegania sugerowanych ilości przez producenta. Decydując się na wybór tego typu przekąsek, warto zwracać uwagę na te, które nie będą bazowały wyłącznie na wysokiej zawartości tłuszczu.

Metodą produkcji, która w największym stopniu zachowuje wartość odżywczą surowców, jest suszenie. Pozwala ona na niewykorzystywanie środków konserwujących oraz syntetycznych przeciwutleniaczy. Prostota składu stanowi dość silny argument za korzystaniem z tego typu przekąsek w codziennej interakcji z psem. Taka forma przekąsek, szczególnie suszonych,

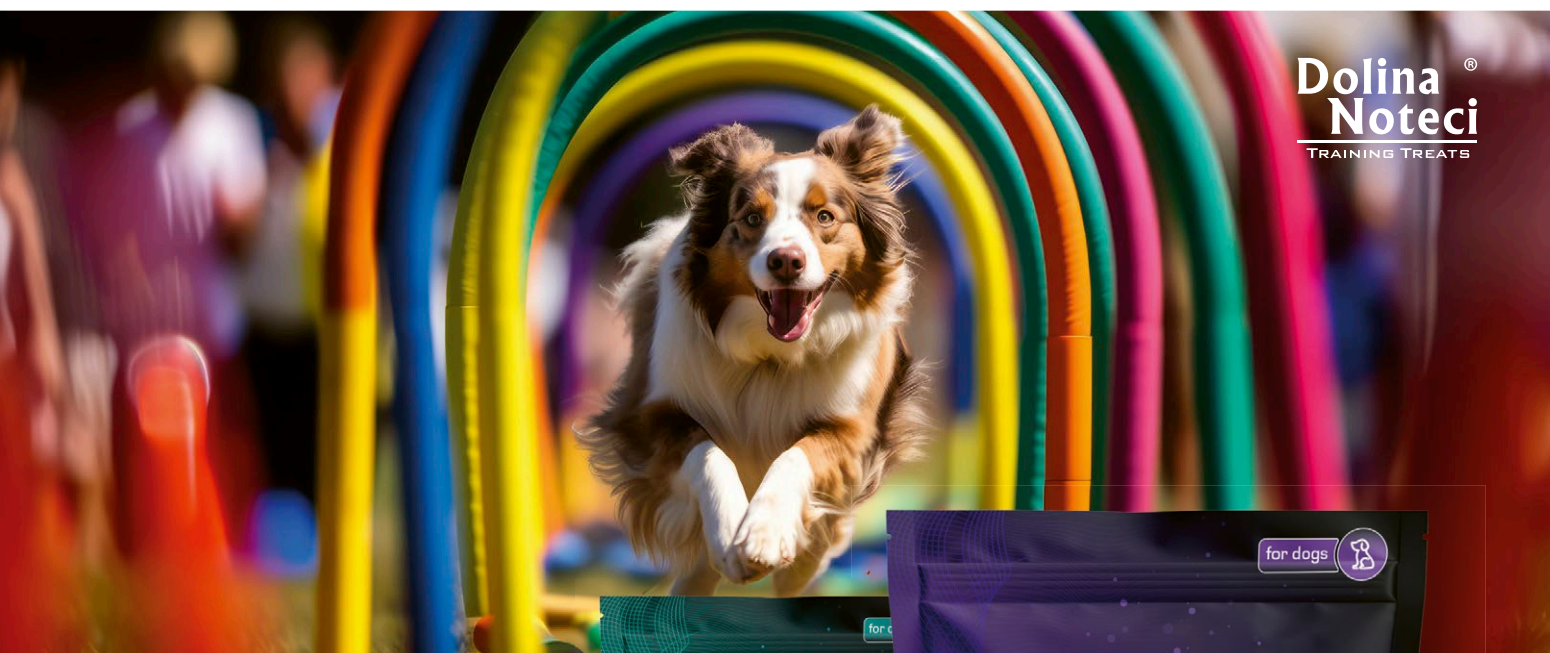
zachowując wysoką wartość odżywczą surowców, z których zostały wyprodukowane, gwarantuje jednocześnie wygodę ich wykorzystania w czasie spacerów i innych aktywności z psem.

Niezmiernie ważną kwestią w kontekście bezpieczeństwa tego typu artykułów jest właściwe postępowanie dystrybutorów oraz personelu sklepów zoologicznych. Każdy produkt, który ze względu na swój skład chemiczny jest podatny na zmiany w zakresie bezpieczeństwa mikrobiologicznego i chemicznego, powinien być zabezpieczony przed wpływem czynników zewnętrznych. To między innymi dlatego tak ważne są szczelne opakowania jednostkowe, które pozwolą opiekunowi na wygodne wykorzystywanie przysmaków w codziennej aktywności z psem.



DR INŻ. JACEK WILCZAK

Zakład Biochemii i Dietetyki, Katedra Nauk Fizjologicznych,
Instytut Medycyny Weterynaryjnej,
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie



Dolina Noteci
TRAINING TREATS

Rolą dobrej jakości przysmaków do treningu jest nie tylko pomoc w tworzeniu relacji z psem w czasie takich aktywności jak spacer i treningi, ale także dostarczanie składników biologicznie czynnych, które pomagają wspierać wybrane funkcje. Dlatego też warto skorzystać z takich przekąsek, które oprócz źródła składników odżywczych oraz wygody i bezpieczeństwa stosowania realnie wpływają na funkcje stawów, skóry, wygląd sierści czy wspierają funkcje immunologiczne.

Wypróbuj suszone przysmaki treningowe Dolina Noteci Training Treats.



Dolina Noteci
TRAINING TREATS
Więcej informacji na:
www.dolina-noteci.pl

CZAS NA TRENING!

Lekarz weterynarii, z zamiłowania fotograf

Zawód lekarza weterynarii jest niezwykle wymagający. To nie tylko leczenie zwierząt, ale także nieustanne poznawanie ich natury i zachowań. Można śmiało powiedzieć, że to zawód z misją. Jednym z takich lekarzy jest Szymon Najdora, który poza pracą pasjonuje się również fotografią.

Czy zostanie lekarzem weterynarii to marzenie od dzieciństwa?

Nie, w dzieciństwie swoje plany wiązałem z naukami jeszcze bardziej ścisłymi, jak matematyka, informatyka. Jednak zwierzętami, biologią, interesowałem się od najmłodszych lat. W domu zawsze było jakieś zwierzę, a czasem kilka. Uwielbiałem jeździć na całe wakacje do rodziny na wieś, gdzie były jeszcze wtedy gospodarstwa ze zwierzętami. Dopiero w szkole średniej stwierdziłem, że to jest może to co chciałbym w życiu robić.

Co jest pasjonującego w tym zawodzie?

Na co dzień mam wyjątkową możliwość bezpośredniego wpływania na zdrowie i dobrostan zwierząt. Dzięki swojej pracy, ratuję życie i znacząco poprawiam jakość życia wielu stworzeń. Pomaganie zwierzętom przynosi mi ogromną satysfakcję, a dodatkowo moja praca jest niezwykle zróżnicowana i pełna wyzwań. Każdy dzień przynosi nowe przypadki i różnorodne gatunki zwierząt. Każde spotkanie to nowe wyzwanie, które wymaga specjalistycznej wiedzy i umiejętności. Dzięki tej różnorodności, praca nigdy nie staje się monotonna i stale dostarcza nowych bodźców do nauki i rozwoju.

Czym charakteryzuje się praca lekarza weterynarii zajmującego się leczeniem małych ssaków?

Specyfika tej specjalizacji wymaga nie tylko szerokiej wiedzy, ale także precyzji i delikatności. Leczenie małych ssaków, takich jak chomiki, świnki morskie, króliki czy fretki,

wymaga ode mnie specjalistycznej wiedzy na temat ich anatomii, fizjologii i typowych chorób. Te zwierzęta mają unikalne potrzeby zdrowotne i często wymagają delikatnych, precyzyjnych zabiegów. Praca z nimi to ciągle wyzwanie, ale też źródło ogromnej satysfakcji, gdy widzę, jak wracają do zdrowia. Diagnostowanie chorób u małych ssaków bywa trudne, ponieważ często ukrywają objawy, aż do momentu, kiedy stan jest poważny. Dlatego kluczowe jest dla mnie szybkie rozpoznanie subtelných symptomów i podejmowanie odpowiednich działań. Bardzo ważnym elementem mojej pracy jest edukacja właścicieli małych ssaków. Często nie są oni świadomi specyficznych potrzeb dietetycznych i zdrowotnych swoich pupili. Dlatego staram się dostarczać im wszelkich informacji na temat właściwej opieki, żywienia i prewencji chorób. Komunikacja z opiekunem jest kluczowa.

Jak zbudować relację z pacjentem w trakcie wizyty, aby minimalizować jego stres?

Oj, to chyba byłby temat na całkiem osobny tekst. Myślę że każdy, no może prawie każdy czworonóg, da się przekupić jakimś smaczkim. Pozytywne skojarzenia oraz spokój opiekuna i lekarza to podstawa.

Proszę opowiedzieć o swojej pasji do fotografii.

Fotografią przyrodniczą zajmuję się już ponad 20 lat z przerwami. To dla mnie niezwykle połączenie pasji do fotografii i miłości do natury. Jest w niej wiele aspektów, które sprawiają, że każdy dzień spędzony w terenie jest wyjątkowy. Jednym z najfajniejszych elementów tej pracy jest możliwość przebywania na łonie natury. Często znajduję się w miejscach, do których niewielu dociera. Mogę obserwować dziką przyrodę w jej naturalnym środowisku, co daje mi poczucie bliskości z naturą. Te chwile są dla mnie bezcenne i często bardzo inspirujące. Kolejnym aspektem jest

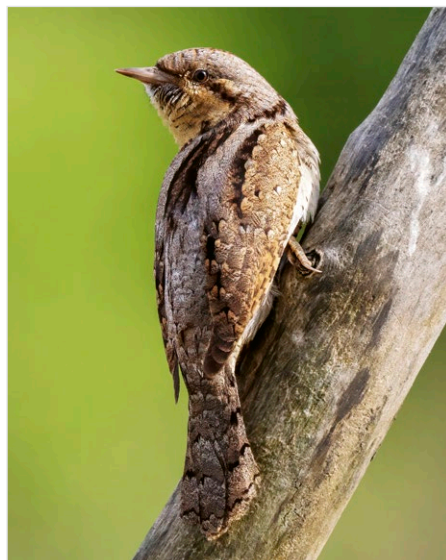
**NASZ
EKSPERT**



Na pytania odpowiada lek. wet. Szymon Najdora z przychodni weterynaryjnej Reptilio w Siemianowicach Śląskich.

nieprzewidywalność i przygoda. Każda wyprawa to nowe wyzwanie. Nigdy nie wiem, co mnie spotka i jakie zdjęcia uda mi się zrobić. Ta niepewność dodaje adrenaliny i sprawia, że każda sesja jest ekscytująca. Czasem muszę długo czekać na idealne ujęcie, ale kiedy już się uda, satysfakcja jest ogromna, czasem nawet kilka dni z rzędu w jednym miejscu dla tego jednego zdjęcia. Wierzę, że fotografia przyrodnicza ma moc edukacyjną i może przyczynić się do ochrony przyrody. Nie można zapomnieć o estetycznej satysfakcji, uchwycenie idealnego momentu, kiedy światło, kolor i kompozycja łączą się w harmonijną całość, to uczucie, które trudno opisać.

PARTNEREM CYKLU JEST



Autor zdjęć:
Szymon Najdora



Czworonogi z wizytą u dermatologa

Istnieje wiele przyczyn problemów skórnych u psów. Podczas pierwszej wizyty u dermatologa z naszym czworonogiem, ważne jest aby zabrać ze sobą wyniki badań, a także odpowiadać szczegółowo na pytania lekarza.

Jak wygląda weterynaryjna konsultacja dermatologiczna? Jak opiekun powinien się do niej przygotować?

Wizyta dermatologiczna wygląda trochę inaczej niż wizyta u internisty, dobrze, aby opiekun się do niej wcześniej przygotował, co spowoduje, że przebiegnie ona sprawniej i jest większa szansa, że już na pierwszej konsultacji możliwe będzie postawienie rozpoznania. Choć warto dodać, że nie zawsze jest to możliwe tak szybko. Pierwsza wizyta trwa zazwyczaj dłużej niż podstawowa wizyta internistyczna, dobrze zarezerwować sobie na nią ok 30-45 minut. Konsultacja składa się z kilku etapów i każdy z nich jest bardzo istotny. Pierwszy z nich to wywiad – lekarz będzie pytał o takie informacje jak długość trwania objawów, profilaktykę przeciw pasożytniczą – zarówno odrobaczenie, jak i zabezpieczenie przed pasożytami zewnętrznymi, rodzaj diety (ważne żeby pamiętać jaki rodzaj białka zwierzęcego pies dostaje), a także o inne choroby na jakie zwierzę jest leczone. Ważne żeby w takich sytuacjach mieć ze sobą wyniki ostatnich badań dodatkowych np. krwi, USG itp. W kolejnym etapie lekarz przeprowadzi badanie kliniczne i dermatologiczne psa, a następnie jeśli będzie to konieczne, a najczęściej jest, wykona dodatkowe badania, takie jak badanie mikroskopowe, na które składają się: trichogram – jest to ocena włosów, zeszkrobina – ocena powierzchniowych lub głębszych warstw skóry, głównie w poszukiwaniu pasożytów zewnętrznych, oraz badanie cytologiczne – czyli ocena rodzaju komórek i drobnoustrojów występujących na skórze. Czasami lekarz zleca dodatkowe badania krwi. W ostatnim etapie wizyty lekarz postara się postawić rozpoznanie oraz zaproponuje i omówi możliwości leczenia.

Jakie mogą być przyczyny problemów ze skórą u psa? Jak się manifestują?

Problemy dermatologiczne psów są bardzo różne, ich rodzaj zależy często od wieku psa, rasy. U szceniąt to często obecność pasożytów, zarówno zewnętrznych, jak wewnętrznych, grzybice, zmiany skórne związane z nieprawidłowym żywieniem, choroby wrodzone. U psów młodych i w średnim wieku to objawy chorób alergicznych skóry, chorób autoimmunologicznych. Im starsze zwierzę, tym większe prawdopodobieństwo rozwoju chorób ogólnych manifestujących się problemami skórnymi np. zaburzeń hormonalnych – niedoczynność tarczycy,



**NASZ
EKSPERT**

Na pytania odpowiada lek. wet. Marta Pęczalska specjalizująca się w leczeniu problemów dermatologicznych.

nadczynność nadnerczy, cukrzyca, choroby wątroby, nerek. Choroby dermatologiczne najczęściej objawiają się zmianami skórnymi tzw. wykwitami, możliwymi do zaobserwowania przez opiekuna. Należą do nich wyłysienia, przeredzenia włosa, łupież, matowa sierść, grudki, strupki. Zdarza się jednak, że na skórze nie ma zmian widocznych, ale pies się drapie, wygryza, liże łapy, ociera o dywan. Takie zachowania muszą również skłonić opiekuna do wizyty u lekarza weterynarii.

Czy psy często mają alergię?

W związku ze zmieniającym się wokół nas środowiskiem, podobnie jak u ludzi, tak i u zwierząt coraz częściej mamy do czynienia z chorobami alergicznymi. U psów najczęściej rozpoznajemy – alergiczne pchle zapalenie skóry czyli uczulenie na ślinę pcheł, atopowe zapalenie skóry – uczulenie na alergeny środowiskowe np. pyłki, pleśnie, roztocza kurzu domowego, roztocza magazynowe oraz alergię pokarmową – uczulenie na składniki pokarmu, najczęściej białka pokarmowe pochodzenia zwierzęcego. Często te różne rodzaje alergii mogą występować jednocześnie z większym lub mniejszym nasileniem w zależności od pory roku.

Dlaczego współpraca z opiekunem jest tak istotna?

Współpraca z opiekunem zwierzęcia, jest jednym z najistotniejszych czynników decydujących o powodzeniu leczenia. Wiele chorób dermatologicznych ma charakter przewlekły i zwierzę może być leczone do końca życia, będą zdarzały się nawroty, a wizyty dermatologiczne nawet kilka, kilkanaście razy w roku. Dobranie terapii dla psa odpowiedniej nie tylko dla danej jednostki chorobowej, ale też do możliwości praktycznych, zarówno ze strony psa jak i jego właściciela, jest nierzadko bardzo trudne. Na moich wizytach zawsze staram się przedstawić różne opcje, biorąc powyższe informacje pod uwagę, proszę opiekuna o bliską współpracę. Tylko w taki sposób, darząc się wzajemnym zaufaniem, możemy osiągnąć sukces, poprawiając zarówno komfort psa, jak i jego rodziny.

VET+RESPONSE
VETERINARY DIET

SuperSkin
NA SKÓRĘ I SIERŚĆ
FOR SKIN AND HAIR

60 kapsułek OMEGA-3 BIOTYNA 60 capsules

PUPIL INSTYTUT
żywienia zwierząt
od 2017 r.

WIĘCEJ SUPLEMENTÓW NA:
PUPILKARMA.PL

DORADCA KLIENTA:
+48 539 032 032
partner@vetresponse.pl

Adopcja zwierzęcia zmienia nas na lepsze

Marcin Januskiewicz – polski aktor i wokalista, autor tekstów piosenek, kompozytor. Miłość do zwierząt podobnie jak w wypadku wielu z nas towarzyszyła mu od dziecka. Pierwszym zwierzakiem Marcina była sunia Agata. Natomiast obecnie opiekuje się przygarniętym psiakiem LJtem.





W jakim wieku, będąc już dorosłym zdecydowałeś się na opiekę nad psem?

To jest ciekawa historia, ponieważ w mojej pracy mam bardzo mało czasu wolnego. Tak więc opieka nad psem to duże wyzwanie. Świadomie, przez lata nie myślałem nawet o adopcji zwierzęcia. Ale tak się stało, że tworząc związek byłem z osobą która bardzo chciała mieć psa, a ja uległem temu i mieliśmy przysięgnąć czworonoga. Mój serdeczny przyjaciel producent muzyczny Mikołaj Dober, ma adoptowanego psika, w którym absolutnie zakochałem się będąc u niego w odwiedzinach. Okazało się, że do adopcji są jeszcze psiki z jego rodzeństwa. I tak stałem się opiekunem LJta. Tak jak mówiłem, miałem duże obawy, że względu na ilość obowiązków, ale po adopcji stwierdziłem, że to my musimy tworzyć swoją rzeczywistość, panować nad czasem i tym na co chcemy mieć energię. Jeśli człowiek nie wykona tego kroku, aby zaadaptować swój czas, nigdy go nie znajdzie. Dowodem tego jest LJ. Jeśli nie dostosujemy się, może nam umknąć naprawdę niepowtarzalna relacja, jaką jest więź z psem. I tak się właśnie złożyło, że jak mówiłem, relacja ludzka się skończyła, ale pozostała mi relacja z LJtem.

Co sądzisz o przekazywaniu psa pod opiekę dzieciom? Czy to jest odpowiedzialna formuła opieki nad zwierzęciem?

Ze swojej perspektywy mogę powiedzieć, że dawanie psa pod opiekę wyłącznie dziecku nie ma sensu. Dzieci z racji tego, że nie wiedzą jeszcze wielu rzeczy zwyczajnie nie są w stanie wziąć na siebie tak dużej odpowiedzialności. Nie mogą rozumieć, czym jest taka odpowiedzialność. Bardzo dużo zależy od rodziców i tak naprawdę to jest ich decyzja. Muszą się psem zajmować, dzieci mają wiele bodźców. Nie mam żalu i pretensji do moich rodziców, ale bardziej sam do siebie, że kiedy byłem dzieckiem nie dawałem tyle czasu naszej suni Agacie ile powinienem był. Spacerki nie były pewnie wystarczająco długie. Tak więc zdecydowanie za zwierzę musi wziąć odpowiedzialność cała rodzina. Pod jednym dachem są dorośli ludzie, opiekunowie dziecka i psa. Sam tworząc rodzinę wiedziałbym, że to ja jestem w stu procentach odpowiedzialny za żywą istotę, którą mamy w domu. Tak więc powinna to być adopcja dla rodziny, a rodzice wdrażają dzieci w obowiązki i rytuały.

Szczególnie dotyczy to miasta, gdzie musimy z psem wychodzić kilka razy dziennie.

Jakie są Wasze rytuały, co lubi LJ, a co lubicie robić razem?

Jestem mocno spontanicznym życiowo człowiekiem ze względu na zawody jakie wykonuję, a LJ się do tego doskonale „dokleił”. Mam wrażenie, że rozumie to, że czasami jemy śniadanie o 8, a czasami o 11. Dostosowuje swój rytm dnia do mnie i ja to bardzo cenię. Mamy swoje wspólne zabawy i uwielbiamy je. Lubimy też spać razem w łóżku. Często jeździmy wspólnie na moje zawodowe podróże. Na szczęście większość hoteli toleruje zwierzęta. Tak więc mogę go tam bez problemu zostawić. Wiem, że niektórzy aktorzy zabierają swoje zwierzęta na plan, ale wiem, że dla niego to nie byłoby komfortowe. Najważniejsze to uczyć się siebie nawzajem i zdecydować co jest dla psa najlepsze. Wiem, że dla LJta nie jest najmilszym uczuciem moje wyjście z domu, tak więc staram się wtedy odwrócić jego uwagę smaczkami czy gryzakami. Wiem, że miejsce z dużą ilością ludzi mogłoby go bardziej zestresować. Mój pies w domu ma poczucie bezpieczeństwa i może na mnie czekać. W razie potrzeby do LJta może przyjść moja przyjaciółka Karolina. Mieszka blisko, a kocha LJta z wzajemnością. Pomaga mi także moja menedżerka Marta, która ma swojego psa i LJ ma wtedy również dużo rozrywki. Ciocie pomagają nam na bieżąco.

Dlaczego warto adoptować zwierzę? Co daje nam bliska relacja z przyjaciółmi na czterech łapach?

Użyję określenia „karma”. Świat jest tak skonstruowany, że to co wysyłamy, wróci do nas w jakiejś formie. Zwierzęta są niczym innym jak czystą formą życia pełną miłości. Czują i wiedzą dużo więcej od nas. Nie mają na żaden temat zbędnych przemyśleń, fałszu, czy rozmyślań. Żywią do nas najbardziej naturalne uczucia, dzięki temu stajemy się lepsi. Dzięki nim lepiej funkcjonujemy i mamy stały element, którym możemy się opiekować, ale też otrzymywać od niego to co najlepsze czyli bezwarunkową miłość.

GDY GODZIENNA TROSKA NIE WYSTARCZA
Sięgnij po specjalistyczne karmy

DOGS PLATE™

BEST FOOD FOR BEST FRIENDS

CATS PLATE™

BEST FOOD FOR BEST FRIENDS

Karmy specjalistyczne Dogs Plate & Cats Plate to posiłki przygotowane dla psów i kotów o specjalnych potrzebach.

Dla alergików, zwierząt wymagających wsparcia funkcji nerek, trzustki i wątroby.



Karmy, które smakują.



Szkoła dla ludzi pozytywnie zakręconych na punkcie zwierząt

Czy istnieje wyjątkowa szkoła kształcąca techników weterynarii i nie tylko? Tak! W dzisiejszych czasach zarzenie ludzi pasją do swojego zawodu to podstawa. Warto, aby zajęcia które wybieramy dawało nam satysfakcję i chwile radości. W Szkole ze Zwierzętami im. Simony Kossak to możliwe.

Jakie są cele i misja Szkoły ze Zwierzętami im. Simony Kossak?

Naszym celem jest kształcenie młodzieży i dorosłych, będących pasjonatami zwierząt przeróżnych gatunków – w tym wielbicieli koni, miłośników psów i kotów czy sympatyków pszczół. Przykładamy dużą uwagę do śledzenia zmian zachodzących w świecie, w którym człowiek spotyka się ze zwierzętami na polu zawodowym. Ostatnie lata przyniosły potrzebę specjalistycznej pielęgnacji i żywienia czworonogów, a również ogromny postęp weterynarii – od dostępności diagnostyki po metody leczenia. Czujemy, że naszą misją jest wypuszczanie na rynek pracy fachowców, mających solidną wiedzę i dobrze wytrenowane umiejętności, a także wrażliwość na los Braci Mniejszych.

Kim była Simona Kossak – patronka szkoły?

To osoba wyjątkowa pod wieloma względami. Kobieta żyjąca z wyboru w dzicy Puszczy Białowieskiej bez udogodnień cywilizacyjnych. Potomkini sławnych malarzy Kossaków, która szła przez życie własną drogą i pomimo doświadczenia licznych upokorzeń ze strony rodziny, nigdy nie porzuciła swojej wizji życia. Tytanka pracy rozwijająca się naukowo, która zdobyła tytuł profesora nauk leśnych. Wydała wiele książek i jeszcze więcej publikacji naukowych. Nawet na łożu śmierci Simona Kossak robiła notatki do kolejnej z nich. Nieustraszona obrończyni zwierząt, która nie bała się

skłócenia z badaczami, stając po stronie puszczańskich wilków, saren, łosi czy rysy. Nasza szkoła obrała Simonę Kossak za patronkę chwilę przed tym, jak zaczęto wspominać ją w przestrzeni medialnej. W ostatnich latach wydano o niej wiele książek, wyszedł biograficzny dokument, powstał monodramat na deskach krakowskiego teatru, a na jesień zapowiadana jest premiera filmu fabularnego inspirowanego jej życiorysem. Bardzo mnie cieszy, że jej historię będzie znać coraz więcej osób. Dla prowadzonej przeze mnie szkoły to wymarzona Patronka, wzór do naśladowania dla uczniów i kursantów, a przede wszystkim dla nas – kadry, która uwrażliwia kolejne pokolenia na los zwierząt.

Jak można zostać technikiem weterynarii? Czego uczą się przyszli adepci tego zawodu?

Technikiem weterynarii można zostać podejmując naukę w szkole średniej dla młodzieży, która przygotowuje do tego zawodu. Dla osób dorosłych dedykowane są natomiast kwalifikacyjne kursy zawodowe. Kształcenie na nich odbywa się w wybrane dni tygodnia lub w weekendy, więc można pogodzić je z pracą i innymi obowiązkami. W trakcie cyklu nauki realizowana jest podstawa programowa Ministerstwa Edukacji Narodowej. Przedmioty są podzielone na teoretyczne i praktyczne. W rozkładzie zajęć znajdują się między innymi takie jak: anatomia i fizjologia zwierząt, chów zwierząt, rozród i inseminacja zwierząt, zabiegi weterynaryjne, profilaktyka i leczenie chorób zwierząt, diagnostyka weterynaryjna, kontrola i nadzór weterynaryjny.

Jakie kursy zawodowe oferuje szkoła dla osób, które chcą rozwijać pasję i miłość do zwierząt?

Proponujemy możliwość zdobycia wielu zawodów. W zależności od obszaru



*Na pytania odpowiada Lek. wet. Marta Pacewicz
Dyrektorka Szkoły ze Zwierzętami
im. Simony Kossak
Vice Prezeska Polskiego Stowarzyszenia
Techników Weterynarii.*

zainteresowań, wyobrażeń o przyszłej pracy lub też marzeń o dodatkowym zajęciu, każdy z pasjonatów zwierząt znajdzie u nas coś dla siebie. Oferujemy kursy kwalifikacyjne, czyli tzw. „państwowe”, takie jak – technik weterynarii, pszczelarz czy technik hodowca koni. Mamy też szeroki wachlarz kursów zawodowych – zoolfizjoterapeuta koni, zoolfizjoterapeuta zwierząt towarzyszących, groomer, behawiorysta kotów, dietetyk i laborant weterynaryjny. Jesienią uruchamiamy pierwszy w Polsce specjalistyczny kurs żywienia koni. Jesteśmy również jednym z zaledwie kilku ośrodków w całym kraju mającym w ofercie kurs inseminacji bydła i świń. Nasza dzisiejsza propozycja edukacyjna za 2-3 lata będzie prawdopodobnie już inna. Rynek wysyci się pewnymi zawodami, a na inne przyjdzie zapotrzebowanie. Tworzymy więc nowe kursy, zdobywamy kolejne miejsca praktyk i wchodzimy we współpracę z nowymi specjalistami będącymi jak my – ludźmi zakręconymi na punkcie zwierząt.



**Łączy nas troska
o Twojego pupila!**



Ulubione materace czworonogów

Wygodny materac to ważny element wyposażenia naszego pupila. Szczególnie kiedy mamy do czynienia z psim seniorem, lub zwierzątkiem po operacji, posłanie powinno być dostosowane do komfortowego funkcjonowania. Legowiska firmy Petformed to doskonałe rozwiązanie dla zdrowia naszego czworonożnego przyjaciela. Zastosowanie specjalnej pianki ze strukturą Oxymesh® powoduje że posłanie nie odkształca się. Dodatkowo można je wielokrotnie myć i czyścić.

Jaka jest historia marki Petformed?

Wywodzimy się z rodziny z tradycjami weterynaryjnymi i zawsze bardzo kochaliśmy zwierzęta, szczególnie psy. Kiedy razem z wujkiem tworzyliśmy strukturę Oxymesh®, od razu pomyśleliśmy o legowiskach dla psiaków. Był to jeden z pierwszych produktów z naszej oczekującej na patent struktury. Na początku nie było łatwo, ponieważ stworzyliśmy aż 76 prototypów, zanim udało nam się w pełni dopracować technologię dostosowaną do potrzeb psów. Proces ten zajął aż 2 lata, ale dzisiaj możemy się pochwalić, że jako jedyni mamy w pełni zmywalne, hipoalergiczne, ortopedyczne legowiska dla psów. Początkowo oferowaliśmy jedynie proste materace, ale dzisiaj w naszym asortymencie można również znaleźć maty do klatek oraz legowiska z bokami.

Jakie są mocne strony tego produktu?

Dlaczego ofertę kierujecie do placówek weterynaryjnych?

Nasze legowiska można łatwo myć. Wypełnienie z Oxymesh® pozwala na wielokrotne mycie przy użyciu chłodnej wody, legowiska schną w zaledwie kilka godzin. Nieporowata struktura naszego wynalazku nie pochłania wody ani alergenów i bardzo łatwo schodzą z niej wszystkie zabrudzenia. Wystarczy splukać wypełnienie chłodną wodą. To świetne rozwiązanie dla psów z alergiami lub tych, które mają problem z nietrzymaniem moczu czy szczęnięt. Pokrowce naszych legowisk można prać w pralce. Nasze legowiska nie pochłaniają zapachów, a wypełnienie starcza na 5 razy dłużej niż w zwykłych legowiskach. Dzięki temu można być pewnym, że przetrwają lata w nienagannym stanie. Właśnie dlatego oferujemy roczną gwarancję zarówno na pokrowiec, jak i wypełnienie. Drugą zaletą jest to, że nie pochłaniają zapachów, więc nigdy nie będą brzydko pachnieć. Trzecią zaletą Oxymesh® jest wyjątkowo wysoka sprężystość, dzięki czemu wstawanie z naszych legowisk nie wymaga użycia siły. To idealne rozwiązanie dla czworonogów z problemami stawowymi związanymi z wiekiem. Każdy rozmiar naszego legowiska ma odpowiednio dopasowaną twardość, dzięki czemu równomiernie rozkłada ciężar psa i nie obciąża stawów. Psy osłabione po operacjach mogą mieć trudności ze wstaniem z legowisk piankowych,



**NASZ
EKSPERT**

*Na pytania odpowiada Maciej Michalski
współwłaściciel marki Petformed.*

ponieważ nie są sprężyste. Badania wykazały, że wypełnienie z Oxymesh® jest aż 10 razy bardziej sprężyste niż zwykła pianka, więc wstawanie z legowisk Petformed wymaga użycia znacznie mniej siły.

Jakie są opinie opiekunów, których pupile korzystają z Waszych produktów?

Wielu naszych klientów zwraca uwagę, że ich psy w końcu wolą leżeć na swoim legowisku, a nie na kanapie czy łóżku opiekuna. Najwyraźniej nasze legowiska są wygodniejsze. Duża część naszych klientów ma psy po operacjach stawów i często mówią, że wstawanie z naszych legowisk nie sprawia ich psom żadnych problemów, nawet kilka dni po operacji. Pozostali klienci zwracają uwagę na wysoką jakość wykonania oraz naprawdę proste i szybkie mycie wypełnienia legowiska.



PETFORMED®

**Legowiska, które
ułatwiają wstawanie**





Wymagania żywieniowe dorosłych psów dużych ras.

Opieka nad zwierzętami to ogromna odpowiedzialność. Jednym z najważniejszych tematów, które opiekun musi wziąć pod uwagę, jest kwestia żywienia. Codzienna dieta, poza wysoką jakością, powinna dostarczać również wszystkich niezbędnych składników odżywczych w ilościach precyzyjnie dobranych do zapotrzebowania. Na dobór odpowiednich proporcji bardzo istotny wpływ ma wielkość zwierzęcia. Z artykułu dowiesz się, jak postępować z dorosłym psem dużej rasy.

JAK KARMIĆ DUŻEGO PSA?

Psy ras dużych, w przeciwieństwie do psów ras małych, wymagają diety o niższej gęstości energetycznej. W celu utrzymania prawidłowej masy ciała wybór modelu żywieniowego lub karmy jest decydujący - zarówno na początkowych, jak i dalszych etapach życia. Niedostosowanie wielkości porcji do specyfiki metabolizmu tych zwierząt może być przyczyną wystąpienia wielu dolegliwości, wśród których najistotniejsze są te związane z nieprawidłowym rozwojem układu kostno-stawowego. Wymagania żywieniowe dorosłych psów są określone normami, które pozwalają produkować karmę spełniającą w 100% zapotrzebowanie na najważniejsze składniki odżywcze w diecie czworonoga.

Żywienie dorosłych psów, także ras dużych, opiera się na kilku istotnych zasadach. Po pierwsze, dostosowanie ilości karmy do aktualnej masy ciała, aktywności fizycznej, stanu fizjologicznego, temperatury, w której przebywa zwierzę. Karmy bytowe, w zależności od wielkości psa dla którego są przeznaczone, mają różną gęstość energetyczną (liczba kcal w 1 g), przez co karma dla małego psa będzie bardziej kaloryczna, niż dla psa rasy dużej i olbrzymiej.

Po drugie, by utrwalić tempo procesów trawienia pokarm należy podawać o stałych porach - w przypadku zdrowych, dorosłych psów zaleca się karmienie dwukrotne w ciągu doby. Częstsze podawanie karmy może być stosowane u zwierząt chorych, w okresie rekonwalescencji. Co więcej, przeprowadzone badania jednoznacznie wskazują, że zapewnienie stałego dostępu do karmy jest przyczyną przede wszystkim nadwagi i otyłości.

W żywieniu dorosłych psów, szczególnie ras dużych, nie zaleca się stosowania dużej ilości przekąsek i innych wysokoenergetycznych produktów spożywczych, które niosą ze sobą zarówno energię (węglowodany, tłuszcze), jak i zwiększają ilość składników odżywczych (witamin, związków mineralnych). Stosowanie przekąsek może być praktykowane, ale powinno uwzględniać ich wartość odżywczą w dobowym zapotrzebowaniu psa.

ZAPOTRZEBOWANIE ENERGETYCZNE

Chcąc zapewnić psu odpowiednią ilość składników energetycznych pozwalających mu prawidłowo funkcjonować, a jednocześnie nie doprowadzać do nadmiaru (otyłość) lub niedoboru (wyniszczenie), należy przestrzegać norm uwzględniających dodatkowe wydatki na poszczególne czynności życiowe.

Na podstawie badań ustalono, że minimalna ilość energii (RER), czyli taka, która utrzyma dorosłego psa przy życiu to 70 kcal/kg masy metabolicznej (masa wyrażona w kg 0,75) – jest to tylko taki poziom, który pokryje jego dobowe zapotrzebowanie na podstawowe czynności życiowe. W celu zapewnienia psu energii na np. aktywność fizyczną konieczne jest zwiększenie ilości składników energetycznych do ilości zgodnej z intensywnością tego wysiłku. Dlatego też dla ułatwienia obliczeń stosuje się przeliczniki uwzględniające zwiększone zapotrzebowanie energetyczne w czasie różnych aktywności psa.

ISTOTNA ROLA WAPNIA I FOSFORU W DIECIE

Składnikami, których rola jest najistotniejsza w żywieniu psów dużych ras, jeszcze na etapie ich szczeniństwa, są wapń i fosfor. Szczenięta potrzebują znacznie więcej tych składników, niż dorosłe psy (w przeliczeniu na kg masy ciała). O ich poziomie w organizmie szczeniaka decyduje nie tylko zawartość w pokarmie, ale także stopień wchłaniania z przewodu pokarmowego. Początkowo u szczeniąt odbywa się to w sposób bierny, więc ilość wapnia wchłoniętego jest w pewnym sensie odzwierciedleniem jego poziomu w diecie - nadmiar w pokarmie będzie powodował nadmiar w organizmie. Dopiero od około 10 miesiąca życia szczeniak jest w stanie nawet całkowicie zahamować wchłanianie wapnia, jeżeli jest go w organizmie zbyt dużo. Szczenięta najczęściej otrzymują pokarm, który pokrywa ich zapotrzebowanie na ten składnik mineralny. Ale jeżeli dochodzi do jednoczesnego nadmiaru

podażu energii i wapnia w diecie, to szczególnie w przypadku szczeniąt ras dużych, dochodzi do zaburzeń w budowie i funkcji układu szkieletowego. Dodatkowo wykazują one znacznie węższy zakres optymalnego poziomu wapnia w pokarmie (od 0,7 do 1,2% w suchej masie pokarmu), niż szczenięta ras małych i średnich (od 0,7 do 1,7% w suchej masie pokarmu). Konsekwencją takich wymogów żywieniowych jest optymalny stosunek wapnia do fosforu, który w przypadku szczeniąt dużych ras jest niższy (maksymalnie 1,5:1), niż dla szczeniąt ras małych i średnich (1,8:1). Jest to o tyle istotne, że w powszechnym mniemaniu przyjęło się, że stosunek wapnia do fosforu dla szczeniąt dużych ras powinien być wyższy, niż dla szczeniąt małych ras. W tym miejscu warto także wspomnieć, że szczególnie w przypadku dużych psów ważnym dodatkiem w ich codziennej diecie są substancje wykazujące właściwości chondroprotektynowe. Chondroityna, glukozamina oraz źródła kwasów tłuszczowych z rodziny n-3 powinny być stałymi i koniecznymi dodatkami do diety bądź karmy.

Większość pozostałych wymogów żywieniowych dla psów dużych ras jest bardzo zbieżna z wymogami ogólnymi dla wszystkich psów. Dieta powinna być urozmaicona, bogata w źródła substancji biologicznie czynnych takich jak warzywa, owoce, substancje o charakterze prebiotycznym. Daje to gwarancję ograniczenia powstawania niekorzystnych zmian w fizjologicznym procesie jakim jest starzenie.

Nieuwzględnienie specyfiki metabolicznej szczeniąt dużych ras ma bezpośrednie przełożenie na ich komfort i długość życia na etapie dorosłości. Stosując karmy dla psów dużych ras – na każdym etapie ich życia, opiekunowie mają gwarancję, że składy zostały opracowane ze szczególnym uwzględnieniem wymogów żywieniowych tej grupy zwierząt.



DR INŻ. JACEK WILCZAK

Zakład Biochemii i Dietetyki, Katedra Nauk Fizjologicznych,
Instytut Medycyny Weterynaryjnej,
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Sprawdź całą linię.

Więcej informacji na:
www.dolina-noteci.pl



Pet Park
krematorium dla zwierząt

Godne pożegnanie Twojego pupila

OŚRODEK KREMACYJNY DLA ZWIERZĄT



petpark.pl



530 032 032



Piaseczno k. Warszawy

Opowiedz o swoich doświadczeniach ze zwierzętami i towarzyszącich im uczuciach.

Relacje międzygatunkowe mają dla mnie ogromną wartość i duży ładunek emocjonalny, który często znajduje odzwierciedlenie w mojej twórczości artystycznej. Moje doświadczenia jako opiekuna psów Hasi i Diega, miały znaczący wpływ na tworzenie dzieł w tym projekcie, które akcentują istotność relacji między człowiekiem a zwierzęciem oraz wyrażają ich piękno i wartość w naszym życiu.

Jak wpłynęły na Ciebie wywiady, które przeprowadziłeś z opiekunami zwierząt, którzy przeżyli stratę ukochanego przyjaciela na czterech łapach?

Wywiady z opiekunami, którzy doświadczyli straty pupila, umożliwiły mi głębsze zrozumienie relacji między człowiekiem a psem. Pozwoliły mi również zauważyć, jak zróżnicowany jest proces przeżywania żałoby po stracie zwierzęcia oraz lepiej pojąć ludzkie emocje związane z taką stratą.

Skąd wziął się pomysł powstania pracy magisterskiej poruszającej temat straty psiego przyjaciela? Jak wyglądała praca nad tym projektem?

Pomysł na pracę magisterską zrodził się z osobistych doświadczeń związanych ze



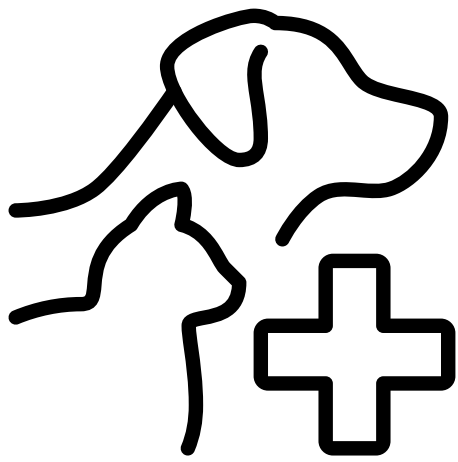
**NASZ
EKSPERT**

Na pytania odpowiada Kacper Tomaszewski absolwent Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

stratą moich psich towarzyszy. Przeżycia te skłoniły mnie do zbadania relacji międzygatunkowych oraz procesu żałoby po stracie zwierzęcia. Praca nad projektem obejmowała badania nad cmentarzami i ośrodkami kremacyjnymi dla zwierząt, a także wywiady z opiekunami, którzy doświadczyli straty swoich pupila. Zebrane materiały przełałem na prace artystyczne, które miały na celu wyrażenie uczuć towarzyszących stracie psa oraz stworzenie przestrzeni do dzielenia się historiami i emocjami innych opiekunów.



Autorką fotografii wystawy jest Marta Matysiak



Polecane przez
lekarzy weterynarii



Skuteczne
nawodnienie

Redukcja stresu

LickiMat®



PETFOOD FROM
FOOD STUDIO
CHEFS

Zdrowa
przekąska



Wspomaganie
higieny jamy
ustnej

YowUp!®

O Fiu Fiu PL 
www.ofiufiu.pl

Dolina
Noteci
PREMIUM



Karma jak ze snu

Poznaj linię karm Dolina Noteci Premium suszonych ciepłym powietrzem.